

LIPIEC

14

CZWARTEK

Dzisiaj św. Bonawentury.

Jutro św. Henryka.

SŁOŃCE

Wschód Zachód

3-32 19-50

KSIĘŻYC

Wschód Zachód

20-15 5-36

Dł. dnia Ubyło

16-18 0-2

Z N A N E

OD 20 LAT

MYDŁO WYBOROWE

wyrobu fabryki

WŁADYSŁAW ADAMCZEWSKI i S-KA

Jedyni i wyłączni właściciele:

Władysław Adamczewski, Mieczysław Adamczewski, inż. Jerzy Krausse

Napaść na Sobieskiego Trochę za wiele swawoli

Z kół rezerwistów wojskowych piszą nam:

Istnieje w armii polskiej pułk ułanów im. Jana Sobieskiego, czyli Sobieski jest patronem tego pułku.

Tymczasem w ciągu roku 1936 i 1937 w „Wiadomościach Literackich” ukazywały się kolejno wszystkie rozdziały „Marsyański” T. Boya Żeleńskiego, które obec-

nie ukazały się w wydaniu książkowym.

Nie rozpatrując ośmieszania akcji obronnej chrześcijaństwa, prowadzonej przez Polskę przez kilka wieków, ani ośmieszania odsieczy Wiednia, zwrócić należy uwagę na obelżywe zwroty i inwektywy, jakie wyszły z pod pióra Boya Żeleńskiego. Na stronie 11 „Marsyański” czytamy o Sobie-

skim: „Prowadził targi z Wersalem, aby po narzuconej elekcji Francuza przehandlować swe godności na tytuł marszałka Francji”. Jak wiadomo, Sobieski nie narzucił Polsce tej kandydatury.

Na stronie 262 nazywa Żeleński „leniwe opłacany najmitym Fran-

cuzów”. Na stronie 12, 189 i kilku innych nazwany jest Sobieski „bohaterem mimowoli”, czyli bohaterem operetkowym.

Pomijając wiele innych obelżywych wyrażań, przytoczymy jeszcze jedno zdanie, które znieważa Sobieskiego w sposób niedopuszczalny.

Na str. 275 pisze Boy Żeleński, że Sobieski jedzie pod Wiedeń:

„...trochę jak prowincjonalny aktor, mający poczucie swego geniuszu, gdy nareszcie będzie mu dane zagrać na wielkiej scenie”.

Ośmieszanie zwycięstw odniesionych przez Sobieskiego powtarza się na wielu stronach (patrz str. 167 i 168 o zwycięstwie pod Podhajcami, dalej na str. 230 o zwycięstwie pod Chocimem, i na str. 261 o zwycięstwie pod Wiedniem).

Czas najwyższy, aby upomnieć się o cześć znieważonego króla.



POZNAŃ

TEATR POLSKI: „Miss Hobbs” z występem pani Jadwigi Zaklickiej.

KINA

ADRIA: „Przygody człowieka bez nazwiska”.

APOLLO: „Narzeczona z przypadku”.

CORSO: „90 minut postoju”.

GLORIA: „Dla kobiety”.

GWIAZDA: „Mayerling”.

METROPOLIS: „Orient Ekspres”.

OSWIATOWE TOL: „Jego Eksce-

lencja Subjekt”.

SPINKS: „Panowie w cylindrach”.

SŁONCE: „Więcej niż sekretarka”.

ŚWIAT: „Łódź śmierci”.

TECZA-Lazarz: „Nie ufaj męż-

czyźnie”.

TECZA-Wilda: „Trójka hulajska”.

WILSONA: „Daj mi twe serce”.

KANAL GÓPŁO — WARTA

W związku z bliskim podjęciem

pracy przy budowie kanału Gopło —

Warta, rozpoczęły się już prace ziem-

ne, przy których zatrudniono 870

robotników. Od Morzysławia toczą

się mianowicie prace nad przekopem

w stronę Jeziora, a od strony Konina

buduje się tamy wylotowe do Warty.

Prace przy budowie kanału rozpoczną

się rozstrzygnięciu przetargu.

UTONAŁ LEKARZ

W stawku koło torfowiska pod

Mogilnem utonął w czasie kąpiei le-

karz Prętkowski Aleksander. Przy-

czyną był udar serca.

PROBA UCIECZKI WIEŹNIÓW

Grono więźniów w zakładzie dla

niepoprawnych w Trzemesznie usiło-

wało zorganizować ucieczkę. Spora-

dzili oni sobie narzędzie z polamane-

go wiadra i zrobili otwór w podłodze

którym dostali się już na korytarz,

lecz tam zauważono ucieczkę i unie-

możliwiono ją.

ZDERZENIE SAMOCHODÓW

Na szosie Gniezno — Poznań oko-

ło Lubowa samochodem, kierowanym

przez szofera Deichslera, jechał hr.

Żółtowski.

Kierowca zamierzał wyminąć ja-

dący przed nim samochód ciężarowy.

W chwili mijania ciężarówka skręciła

nagle na lewo i wpadła na samochód.

Sila zderzenia była tak wielka, że

samochód dwukrotnie się przekozioł-

kował.

Szofer doznał poważnych obrażeń

natomiast hr. Żółtowski odniósł tylko

lekkie obrażenia.



TEATR MIEJSKI NA POHULAN-

CE: Miła rodzinka.

TEATR LUTNIA: Pst... Janie!

INTERWENCJA LITWINÓW

W WARSZAWIE

W Warszawie bawiła delegacja

Litwinów z Wilna z ks. szambela-

nem Wiskontem na czele. Delegacja

interweniowała w szeregu mini-

sterstw w sprawie zamknięcia Li-

twowskiego Towarzystwa Naukowego

w Wilnie. Starania litewskiej delega-

cji odniosły skutek i Towarzystwo

będzie w Wilnie nadal istniało. (s).

NOWY KOŚCIÓŁ W POW.

BRASŁAWSKIM

Dzięki inicjatywie ks. proboszcza

Stanisława Eliasza, zorganizował się

w Idołce pow. Brasławski, komite-

tet budowy kościoła. Parafia ta do-

tkliwie odczuwała brak własnej świą-

tyni, gdyż nabożeństwa odbywały

się w małej kapliczce. Na apel

ks. Eliasza pośpieszyło całe miejscow-

e i dalsze społeczeństwo i już w

dniu 17 b. m. odbędzie się uroczy-

stość poświęcenia kamienia węgiel-

nego. Kościół w Idołce będzie naj-

dalej wysuniętą placówką katolicką

tuż nad granicą litewską, nieda-

leko granicy bolszewickiej. (s).

STRAJAK W ROSYJSKICH

WYDAWNICTWACH

W redakcji „Ruskoje Slovo” i

„Nasze Wremia”, które właściciela-

mi i wydawcami są bracia Kotłarew-

scy, wybuchł strajk cenzorów. Doma-

gają się oni uregulowania warunków

pracy i uznania przez wydawców

Związku Pracowników Drukarskich.

W sprawie zlikwidowania strajku od-

była się w Inspektoracie Pracy kon-

ferencja z udziałem delegacji cze-

reków i b. ci Kotłarewskich, rokowań

jednak nie daly pozytywnych wyni-

ków, wobec czego strajk trwał nadal.

(s).

UJĘCIE OSZUSTA

Policja ujęła znanego międzynarod-

owego fałszerza paszportów i oszu-

sta żyda Henocha Glinickiego.

Osadzono go na Łukiszczach.



WYCIECZKI Z NIEMIEC

Gdańsk. Do Gdańska przybyła no-

wa fala wycieczkowców z Niemiec,

którzy zabawią w Gdańsku jeden do

dwu dni i po tym udadzą się w dal-

szą drogę. Wycieczki te są bardzo

niechętnie kwatrowane przez posz-

czonych mieszkańców Niemców,

bowiem za pobyt ich płaci się groszo

we wynagrodzenie. (s).

DZIAŁALNOŚĆ BANKÓW

NIEMIECKICH

Bydgoszcz. Na terenie Bydgoszczy

zanotowano wzmożoną działalność

banków niemieckich, które rozpoczę-

ły w nadzwyczaj intensywny sposób

werbować sobie klientów posród Po-

laków. Zanotowano szereg wypad-

ków udzielenia przez banki niemie-

ckie Polakom pożyczek. (s).

OLBRZYMI GMACH

UBEZPIECZALNI

W Gdyni rozpisany został konkurs

na projekt gmachu Ubezpieczalni

Spółecznej w Gdyni. Nowy gmach

będzie wybudowany na obszernej

terenie za kościołem Serca Jezusowe-

go. O ogromie tej budowy świadczy

cyfra na podstawie której uczestni-

czy konkursu mają opracować projek-

ty. Kubatura ma wynosić 20.000 mtr.

sześc. i posiadać 5 kondygnacji. Koszt

budowy wyniesie około

1.200.000 złotych.

MAGAZYN RYBNY

We Władysławowie kontynuowa-

na jest budowa wielkiego magazynu

rybnego, który gotów będzie na je-

sienne połowy sprętów. Równocześ-

nie postępują prace budowlane w ko-

lonii rybackiej po zewnętrznej stro-

nie portu.

Instalacje elektryczne dla latarni

morzejskiej w postaci kabli są już za-

kładane na obu molach.



Zabójstwo z litości czy wykonanie wyroku dintojry?

LWÓW, 12. 7. W szpitalu żydow-
skim leżał beznadziejnie chory
Dawid Bikhoff, cierpiący na gruź-
licę kręgosłupa. W dniu wczoraj-
szym na salę przybyło dwóch nie-
znanych osobników, z których je-
den strzelił dwukrotnie w skroń
choremu, poczyni obaj sprawcy
zbiegli ze szpitala.

W kilkanaście minut później
zjawił się na komisariacie P. P.
jakiś mężczyzna, który podając
się za Hirsza Perlmuttera zeznał,
że zastrzelił Kikhoffa z litości,
ponieważ ten był nieuleczalnie

chory i męczył się bardzo. Perl-
mutter podał również nazwisko
swego towarzysza, którym okazał
się niejaki Donner. Oba osadziło
w areszcie śledczym.

Należy zaznaczyć, że **denat u-**
rodził się w Ameryce, gdzie był
kilkanaście razy karany za roz-
maite przestępstwa. Po przybyciu
do Polski był 11 razy karany prze-
ważnie za kradzieże kieszonkowe.
Nie wykluczonym więc jest, że
Bikhoff padł ofiarą złodziejskiej
„dintojry”.

ABC sportowe

Wisłą do morza Raid yachtów motorowych

Oficerski Yacht Klub w Warsza-
wie urządził w dniach 15 — 17 lipca
r. b. raid yachtów motorowych Wisłą
do Gdyni. Uczestnicy raidu wyruszy-
li z Warszawy w piątek o świcie; dojadą
tegoż dnia do Torunia, gdzie zakończą
się pierwszy najdłuższy odcinek
drogi, obejmujący ponad 250 km.
Wisły.

Następnego dnia yachty wyruszą
z Torunia do Tczewa, przy czym
przewidywany jest krótki postój w
Grudziądzu. W niedzielę rano uczest-

nicy wyruszą z Tczewa na ostatni,
najkrótszy ale i najtrudniejszy odcie-
nek. Wisłą przez służę Enclage do
Gdańska, skąd kanałami i t. zw. Mar-
twa Wisłą na zatokę, a po przeje-
chaniu kilku kilometrów morzem —
do Gdyni. Zakończenia raidu spo-
dziewać się należy w niedzielę w go-
dzinach południowych w Gdyni, na
przystani Oficerskiego Yacht Klubu.

Do uczestnictwa w raidzie, poza
członkami koła motorowego O.Y.K.,
zaproszone zostały inne warszawskie
kluby sportów wodnych.

Jędrzejowska wygrywa w Hamburgu Hebda i Spychała przegrywają

We wtorek Jędrzejowska roze-
grała na międzynarodowych mi-
strzostwach tenisowych Rzeszy w
Hamburgu mecz z Amerykanką
Hopman, bijąc ją 5:7, 6:2, 6:3. W
trzecim secie Jędrzejowska upadła
na korcie wskutek skurczu prawej
nogi. Po zarządzonych 15 minu-
tach przerwy Polka grała dalej i

mecz wygrała. Zwycięstwo Polki
po tym wypadku wywołało burzę
oklasków na widowni.

W grach podwójnych panów pa-
ra Tłoczyński — Baworowski pokona-
ła parę niemiecką Ulz — Statz
6:4, 2:6, 7:5, 6:3, a para Hebda —
Spychała przegrała z parą nie-
miecką Redl — Goepfert 4:6, 3:6,

Budge przegrał z Kukuliewiczem a Mako uległ Puncetowi

Jędrzejowska po wypadku na
korcie postanowiła wycofać się z
gier podwójnych i walczyć nadal
jedyńie w singlu.

Mistrzowie Wimbledonu w teni-
sie Amerykanie Budge i Mako roze-
grali we wtorek w Białogrodzie
dwa pokazowe mecze, ponosząc
niespodziewanie porażki w obu

spotkaniach. Pierwsza rakietka świata
Budge został pokonany po wspa-
niałym 2-setowym meczu przez
Kukuliewicza 15:13, 7:5. Mako prze-
grał z Puncetem 4:6, 6:3, 9:7.

W grze podwójnej para Budge —
Mako pokonała parę jugosłowiań-
sko - czeską Kukuljovic — Drobny
6:3, 6:2.

Garbarnia pozostanie mistrzem Krakowa

Zarząd krakowskiego O. Z. P. N. Krakowa jest niczym nieuzasad-
nionym. Wobec tej decyzji Garbarnia roze-
gra w nadchodzącą sobotę mecz o
wejście do ligi z katowickim De-
bem. Jest to mecz przełożony z dn.
3 lipca.

Finlandia bije Węgry 86,5:76,5 Znakomite wyniki lekkoatletów

W Helsińgforsie rozegrany został
dwudniowy mecz lekkoatletyczny
Finlandia — Węgry, zakończony zwy-
cięstwem Finów 86,5:76,5. Najlepsze
wyniki:

1500 mtr. — Hardicka (Fin.) 3:52

min., rekord Finlandii,

10.000 mtr. — Salminen (Fin.)

30:44,8 min., 2) Szilagyi (Węgry)

30:59,2 min. — nowy rekord Węgier.

Dysk — Kotkas (Fin.) 49,98 mtr.

110 m. płotki — Kovacs (W) 15,2

sek.

200 m. Kovacs 22 sek.

Kula — Baerlund (F) 15,65 m.

Wzwyż — Kalima (F) 1